

# ŻYCIĘ OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,00 zł, a doręczona 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch”, sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Piłsudskiego 11, telefon 1435, konto N. B. P. 110/1044. Ogłoszenia drobne 2 zł, 1,50 zł za wyraz, wymiarowe za tekstem 3 zł, 2 zł 1/2 m/m, specjalne 2 zł 1/2 — za wiersz. Konto PKO 1-717/116.

Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 33-44 i 25-22. Odpowiedzialny za pismo: Komitet redakcyjny. Wydaje Spółdz. Wyd. - Ośw. „Gzytnik”.

ROK VI, Nr 110 (1762)

B

CZWARTEK, 8 MAJA 1952 ROKU

CENA 15 gr

## Dotąd 65 mln. zł

### DAŁ PRZEMYSŁ WARSZAŃSKI

Według dotychczasowych, niepełnych jeszcze obliczeń z zakładów produkcyjnych Warszawy, udział w zobowiązaniach ku czci 60 rocznicy urodzin Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta i 1 Maja, wzięło ok. 70 tys. robotników, inżynierów i pracowników umysłowych.

Wartość dodatkowa w ten sposób wykonanej produkcji wynosi ok. 65 mil. zł. Część zobowiązań długofalowych jest jeszcze realizowana. Dają one nowe tony ponad plan wyprodukowanych towarów. (as)

## Delegacja Rządu RP wyjechała do Pragi

6 bm. wyjechała do Pragi delegacja Rządu RP w osobach wicepremiera dr S. Jedrychowskiego, wice-min. Obrony Narodowej gen. broni S. Popławskiego i przewodnika pracy metalowa Zakładów im. Stalina w Poznaniu E. Januchowskiego. Delegacja udała się na zaproszenie Rządu Republiki Czechosłowackiej na uroczystości Święta Narodowego 7-jej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji, przypadającej 9 bm.

## Sila i woda dla Azerbejdżanu Nowa budowla Stalinowska

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka podaje, że na rzecze Kurze — jednej z największych rzek Zakaukazia, rozpoczęto budowę Mingecewskiego Systemu Hydroenergetycznego, który po sładach będzie ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju ekonomiki Azerbejdżanu. Po zakończeniu budowy przemysłowe i rolnicze rejony Azerbejdżanskiej SRR otrzymają dodatkową miliony kWh taniej energii elektrycznej oraz wodę dla nawodnienia rozległych obszarów.

W szybkim tempie posuwają się prace przy budowie potężnej zapory wodnej, jednej z największych na kontynencie azjatyckim i gmachu elektrowni.

Po zakończeniu prac, wody Kury napędzą dolinę Boz-Dagu i utworzą potężny rezerwuarny wodny — Morze Mingecewskie.

## Film o Dzierżyńskim produkcji radzieckiej

MOSKWA (PAP). — Moskiewska wytwórnia filmowa — „Mosfilm” realizuje film pt. „Feliks Dzierżyński” poświęcony życiu i działalności tego wielkiego rewolucjonisty i pioniera wojownika o socjalizm.

Autorem scenariusza jest N. Pogodin. Film reżyseruje N. Kałatazow.

## Majster podciąga plan

### CZARNO NA BIAŁYM

Dwa tygodnie temu rozpoczęliśmy na łamach naszego pisma akcję pod hasłem „Majster podciąga plan”. Wybraлиśmy trzy wielkie obiekty przemysłowe o różnorodnej problematyce produkcyjnej. Wybraliśmy fabrykę konfekcyjną — Warszawskie Zakłady Przemysłu Odeźlowego — zakłady włókiennicze w Żyrardowie i wielki obiekt warszawskiego zagłębia budowlanego — MDM. Z tych trzech wielkich obiektów zamieściliśmy 6 reportaży, które czerpiąc przykłady i materiał z życia pokazywały czarno na białym — odpowiedzialną rolę jaką w naszej gospodarce odgrywa średni aktów produkcyjny — majster i brigadziści. Pokazywały jak dobry majster podciąga i jak zły majster za w a l a plan. Pokazywały również te przelomy, które zaczynały się w fabrykach i brigadach nie wykonujących planu — właśnie od — majstrów.

Rzecz jasna — reportaż nasz nie mógł ogarnąć wszystkich galezi przemysłowych z ich majsterską specyfiką produkcyjną. Nie pokazały przemysłu metalurgicznego, maszynowego, elektrotechnicznego itd. Ale naszkicowały problem, który niezależnie od tego czy zakład produkuje gięte meble czy cukierki — stał się samochody lub traktory — po zostaje tym samym, zasadniczym i ważnym zagadnieniem całego naszego przemysłu. A problem ten to prawda, że Majster podciąga Plan.

Toteż przykłady murarzy i cieśli MDM-u i przykłady przelomu majsterskiego na tasmach konfekcyjnych WZPO i problemy majsterskie i szkoleniowe Zakładów Żyrardowskich nie stanowią wyjątkowej własności tych tylko przedsiębiorstw przemysłowych. O tym, że dobry majster podciąga plan, wiedzą robotnicy i dyrektorzy, inżynierowie i radcy zakładowi w dziesiątkach, setkach zakładów przemysłowych.

Pokazaliśmy problem na niektórych tylko, typowych obiektach warszawskich. Ale nasza akcja na tym się nie kończy. Nasza akcja dopiero się zaczyna. Otwieramy teraz szeroko szpalty naszego pisma dla wszystkich zaintere-

## Przeciw imperialistycznej wojnie — o jedność i pokój Do wspólnej akcji i strajku powszechnego wzywają górnicy Niemiec Zachodnich

BERLIN (PAP). W ślad za górnikami kopalni Zagłębia Ruhry „Shamrock” i „Karolinenglueck”, którzy zażądali podjęcia jak najbardziej zdecydowanej walki przeciwko wojennej polityce Adenauera, załoga kopalni „Recklinghausen zwel” zwróciła się do wszystkich ludzi pracy w Niemczech zach. z wezwaniem do strajku powszechnego, aby przeszkodzić Adenauerowi w podpisaniu „układu ogólnego”.

W odezwie rady zakładowej, w skład której wchodzi: 5 komunistów, 5 socjaldemokratów, 2 członków adenauerowskiej partii CDU oraz 2 bezpartyjnych — czytamy:

„Ludzie pracy Niemiec zach. doświadczają codziennie na własnej skórze skutków przygotowań wojennych. Wzrastające ceny i podatki, pogłębiający się wyzysk wyciskają z nas coraz więcej sił i wymagają coraz większych ofiar. Traktat pokojowy rozwiązałby całokształt poblemu niemieckiego. Natomiast „układ ogólny” oznacza możliwość wprowadzenia w każdej chwili dyktatury wojskowej i powiększenia liczebności wojsk okupacyjnych na rachunek niemieckiego podatnika. „Układ ogólny” oznacza również, że młodzież niemiecka ma krwawić na obcych terenach za obce interesy.

Trzeba wreszcie skończyć z tym stanem rzeczy! Wzywamy wszystkie kierownictwa partyjne oraz kierownictwo związkowe do podjęcia wspólnej akcji, aby zapobiec ratyfikacji „układu ogólnego”. Odpowiedź robotników na politykę rządu musi być strajk powszechny!”

BERLIN (PAP) — 4 bm. odbyła się w Bonn potężna demonstracja 60 tys. osób, które ostro protestowały przeciwko polityce Adenauera, a przede wszystkim przeciwko „układowi ogólnemu”.

BERLIN (PAP) — Kierownictwo

## 200 tys. zł obrotów w pierwszym dniu kiermaszu Imprezy Dni Oświaty, Książki i Prasy

W całym kraju odbywają się liczne imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Wielkim powodzeniem cieszą się różnego rodzaju wystawy i kiermasze książek.

Stoiska z książkami na wszystkich kiermaszach stolicy w pierwszym dniu swej działalności uzyskały ponad 200 tys. zł obrotów.

W całym kraju zorganizowano z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” liczne wystawy.

W Bibliotece Miejskiej w Krakowie urządzono wystawę poświęconą życiu i pracy Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta. Oprócz dokumentów, mówiących o nieustraszonej walce Bolesława Bieruta o Polskę sprawiedliwości społecznej, zgromadzono tu m.in. liczne wydawnictwa książkowe i broszurowe, których autorem jest Bolesław Bierut.

W Krakowie w bibliotece Polskiej Akademii Nauk otwarto wystawę pn.

„Pionierzy polskiej myśli postepowej w XVIII w.”. Wystawa obejmuje autografy i druki St. Konarskiego, I. Krasickiego, Staszica, Kołłątaja i innych luminarzy Wiek Oświecenia. Osobne gabloty poświęcone są Komisji Edukacji Narodowej i Towarzystwu Książ Elementarnych.

Wystawy poświęcone osiągnięciom naukowym z XIX i XX wieku urządzono w muzeach w Rzeszowie, Jarosławiu, Przemyslu, Sanoku i Łańcucie. Wystawę p.n. „Fosfopowe szkolnictwo w Polsce w XVIII w.” zorganizowano w gmachu Wydziału Oświaty Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu.

## Otwarcie eliminacji związkowych zespołów artystycznych

6 bm. rozpoczęły się w Teatrze Narodowym w Warszawie centralne eliminacje związkowych zespołów artystycznych, biorących udział w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych.

Na uroczystości przybyli: min. Kultury i Sztuki S. Dybowski, przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz, przedstawiciele KC PZPR, aktywiści kulturalno-oświatowi zw. zaw. oraz przedstawiciele świata artystycznego stolicy.

Z inauguracyjnym przedstawieniem wystąpił zespół ZPB im. J. Stalina w Łodzi, który przegrywał na Festiwalu sztuk J. Warmińskiego „Zwycięstwo”.

## Metalowiec Pafawagu i 3 murarzy łódzkich meldują o wykonaniu zadań Planu 6-letniego Wysoka wydajność dzięki metodom radzieckim

Załogi produkcyjnych zakładów przemysłowych w okresie realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja zastosowały nowe radzieckie metody pracy. Wprowadzenie tych metod, jak np. Zandarowej i Agafonowej, system Korabielnikowej, szybkościowego skrawania metali i metody Kowalowa dopomogło w pełni wykonać zobowiązania a obecnie dopomaga w utrzymaniu wysokiej wydajności i jakości produkcji.

Już czwarty robotnik „Pafawagu” wykonał przedterminowo swe zadania na okres 6 lat. Jest to produkcyjny spawacz I. Materok. Przyspieszył on realizację zadań, przewidzianych na 6 lat, zwiększając o 30 proc. wydajność w okresie wykonywania zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta i Święta 1-majowego.

S. Różycki, Jan Kaczmarek i Józef Kaczmarek — murarze Łódzkiego Przem. Zjednoczenia Budowlanego, którzy dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja zobowiązali się do końca kwietnia br. zakończyć realizację przypadających na nich zadań na okres 6 lat — zameldowali 29 ub. m. o pełnym wykonaniu zobowiązań.

Na czołowe miejsce w walce o plan wybiła się w kwietniu br. w prze-

radzieckich, które gwarantują narodowi niemieckiemu jedność państwową i suwerenność w ramach równoprawnego, wolnego i demokratycznego państwa. Walka przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu” jest zatem jednocześnie walką o szybkie zawarcie traktatu pokojowego, który jedynie może zapewnić życie naszemu narodowi i egzystencję naszemu państwu.

Cały naród niemiecki musi wysunąć żądanie: precz z rządem Adenauera, który odrzuca rokowania o pokojowe zjednoczenie Niemiec i o zawarcie traktatu pokojowego, zmierzającego do rozpatnia krwawej walki między Niemcami, do zbrodniczej wojny przeciwko ZSRR i demokratycznym narodom Europy wschodniej.”

## Berlin wita Wyścig Pokoju Prezydent Pieck i rząd NRD pozdrawiają kolarzy Po VI etapach — Polska nadal na VII miejscu

(Telefonem od specjalnego wystannika)

Zakończenie VI etapu międzynarodowego Wyścigu Pokoju zgromadziło na reprezentacyjnym stadionie przy Cantianstrasse w Berlinie ponad 50 tys. ludności wszystkich sektorów Berlina, przekształcając się w potężną manifestację na rzecz walki o pokój oraz przyjaźni między narodami.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: Prezydent NRD Wilhelm Pieck, przewodniczący Izby Ludowej Johannes Diekmann, członek Izby Rządu z premierem Grotewohlem na czele i korpus dyplomatyczny.

W przerwie meczu piłkarskiego między reprezentacją demokratycznego sektora Berlina z zachodnio-berlińską drużyną ligową „Hertha BSC” zabrał głos wicepremier Rządu NRD W. Ulbricht.

„Kochani Przyjaciele-Sportowcy — mówili zwracając się do kolarzy Walter Ulbricht — przebyliście granice pokoju na Odrze i Nysie, a w mieście przygranicznym byliście świadkami doniosłych manifestacji bratania się między przyjaciółmi polskimi i niemieckimi oraz przedstawicielami ruchu sportowego innych krajów europejskich. Te wielkie manifestacje były wyrazem mocnej woli narodu niemieckiego i podkreśleniem, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i że demokratyczne siły w Niemczech związane są jak najściślej z budującą socjalizm Polską Ludową. Nie ma już żadnych różnic, zdań między ludnością NRD i Ludowej Polski. W potężnym froncie zmagają o zachowanie pokoju walczymy ramie przy ramieniu”.

W zakończeniu przemówienia mowa wznosił okrzyki na cześć Bolesława Bieruta, Klementa Gottvalda i Wilhelma Piecka oraz na cześć Chorążego Światowego Obozu Pokoju — Józefa Stalina, które podchwyczone zostały przez tysięczne rzesze zebranych.

## Podwójny sukces Austriaków

Austriak Deusch wpadł pierwszy w wspaniały stadion im. Waltera Ulbrichta w Berlinie, wygrywając VI etap Wyścigu Pokoju. Również zespołowo zwyciężyła w tym etapie Austria.



Najprościej — przekonać się. Zrobili to indywidualni gospodarze ze wsi Bedlewo w pow. poznańskim. Urządzili wycieczkę do spółdzielni produkcyjnej w Sadach. Pokazano im wszystko. Ale kropkę nad i postawiła spółdzielca krowa, którą wyprowadził oborowój Józef Nowak, dającą dziennie 28 litrów mleka. Chłopi postanowili złożyć w Bedlewie spółdzielnię produkcyjną! Przykład dobrej zespolonej gospodarki — przemówił.

Foto CAF

przyjeżdżają w wielkiej grupie 33 kolarzy.

Zwycięska, samotna jazda Deutscha była tyle niespodziewana, ile imponująca. Okazuje się, że każdy kolejny etap wyścigu przynosi wyniki, trudne wprost do przewidzenia. A mamy jeszcze przed sobą 6 takich etapów...

Dzisiaj — start do Lipska (193 km). W Lipsku kolarze spodziewani są o godz. 16.00 (j. n.)

### WYNIKI VI ETAPU Indywidualne:

1. Deusch (Austria) — 5:30:36. 2. Van Loveren (Belgia) — 5:36:03. 3. Sitzwohl (Austria) — 5:36:55. 4. Vesely (CSR) — 5:36:55. 5. Kuznicki (Pol. Fr.) — 5:36:55. 6. De Groot (Hol.) — 5:36:55. 7. STABLEWSKI (Pol. Fr.) — 5:36:55. 8. Verschuren (Belgia) — 5:36:55. 9. Verhelst (Belgia) — 5:36:55. 10. Van Ingen (Hol.) — 5:36:57.

Pierwszy z Polaków, Hadasik, przyszedł w zwartej grupie 33 zawodników razem z Klabinem, Krolakiem, Wrzesińskim i Wojcikiem. Jarząbek, któremu na trasie spadł łańcuch, zajął się nerwowo, nie potrafił już zejść z czołówki i przybył na metę 79.

### Drużynowo:

1. Austria — 16:49:25. 2. Belgia — 16:49:55. 3. Polonia Fr. — 16:50:51. 4. Holandia — 16:50:52. 5. CSR — 16:50:52. 6. NRD — 16:50:57. 7 — 12. Anglia, Francja, Rumunia, Włochy i Polska w jednokowym czasie 16:51:00. 13. Węgry — 16:51:05. 14. Finlandia — 16:57:34. 15. Triest — 17:28:38. 16. Dania — 17:31:38.

### KLASYFIKACJA PO VI ETAPACH Indywidualna:

1. Stablewski (Pol. Fr.) — 26:46:29. 2. Verschuren (Belgia) — 26:49:14. 3. De Groot (Hol.) — 26:50:41. 4. Vesely (CSR) — 26:54:30. 5. Deusch (Austria) — 26:58:57. 6. Schur (NRD). 7. Steel (Anglia). 8. Dimov (Bułg.). 9. Trefflich (NRD). 10. Greenfield (Anglia). 11. Klabin (Pol. Fr.) — 27:10:47. 12. Hadasik. 13. Wojcik. 14. Krolak. 15. Wrzesiński — 27:29:25.

### Drużynowo:

1. NRD — 80:57:36. 2. Anglia — 81:03:25. 3. Holandia — 81:03:26. 4. CSR — 81:11:24. 5. Belgia — 81:14:10. 6. Bulgaria — 81:20:38. 7. POLSKA — 81:23:28. 8. Włochy — 81:57:29. 9. Rumunia — 82:14:48. 10. Dania — 82:21:39. 11. Austria. 12. Francja. 13. Węgry. 14. Polonia Fr. 15. Finlandia. 16. Triest.

## Prezydent Pieck na rozdaniu nagród

W Domu Zw. Zaw. przy torze regatowym w Gruenau odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom VI etapu Wyścigu zorganizowanego przez „Trybunę Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo”.

Na uroczystości przybył gorąco powitany Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck. Obecni również byli ambasadorzy Polski — Izydorek i CSR — Hrsel.

Przemówienie do zgromadzonych wygłosił przewodniczący Wolnych Niemieckich Zw. Zaw. (FDGB) — Herbert Warnke.

## Pancen Lama powrócił do Lhasy

PEKIN (PAP) — 28 kwietnia przybył do Lhasy Pancen Lama. Przybywającego Pancen Lamę witano przeszło 20 000 ludzi, oraz przedstawiciele lokalnego rządu.

W przyszlącej — oświadczył Pancen Lama — będziemy ściśle współpracować z Dalaj Lamą pod kierownictwem przewodniczącego Mao Tse-tunga i Centralnego Rządu Ludowego w celu umocnienia jedności wszystkich bratnich narodowości Chin i zespolenia narodów tybetańskich.

wania maszyn w biegu z jednej zmiany na drugą, jest obecnie stosowana również przez załogi Łódzkiej Fabryki Zegarów, Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, Pabianickiej Fabryki Narzędzi i Zakładów im. Komuny Paryskiej w Radomsku.

Bardzo poważne osiągnięcia przynosił czyn 1-majowy w zakresie upowszechnienia szybkościowego skrawania metali. W okręgu łódzkim stosuje je obecnie 112 robotników. Szczególnie szeroko stosują tę metodę robotnicy Zakładów im. W. Piecka w Żychlinie i Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka w Łodzi.

16 tys. pracowników budowlanych Wybrzeża — w tym 1 225 inżynierów i techników, zrealizowało już zobowiązania, przekraczające wartość 10 mil. zł.

Wykonanie zobowiązań przyniosło przedterminowe oddanie do użytku setek izb i wielu obiektów. M. in. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Gdańsku oddało do użytku zamiast planowanych 78 izb — 293 izby oraz Dom Turysty w Sopocie.

# „Przyjaźń na cały czas” ZMP-owcy o pobycie w NRD

Przed kilku dniami wróciła z Niemieckiej Republiki Demokratycznej do kraju dziesięcioosobowa delegacja Związku Młodzieży Polskiej. Podczas pobytu w NRD ZMP-owcy byli przyjęci przez prezydenta Wilhelma Piecka. Ponadto zwiedzili oni Berlin, Dreźnie, budowę olbrzymiej Huty Wschód — oraz liczne ośrodki młodzieżowe.

— Byliśmy wzruszeni niezwykłą prostotą i serdecznością prezydenta Piecka — opowiada jeden z uczestników delegacji — czuliśmy się jak u naszego towarzysza i opiekuna. Na zakończenie naszej wizyty śpiewaliśmy polskie piosenki.

Na każdym kroku delegację polskiej młodzieży spotykały się z wielką serdecznością młodzieży niemieckiej. — Podczas odwiedzin w rodzinnym ośrodku maszynowym w Saksonii, tzw. M.A.S. — wspomina jeden z delegatów — przywitał nas transparent polski: „My witamy przyjaciół z ZMP. Przyjaźń na cały czas”. Choć był on napisany źle po polsku — z błędami, bardzo nas jednak ujął za serce. O serdeczości uczuć niemieckiej młodzieży mogliśmy przekonać się na każdym kroku. Czy to w rozmowie z młodzieźnikami pionierami we wspaniałym Domu Pioniera w Dreźnie, którzy dokładnie opowiadali nam życio-

rys prezydenta Bieruta; czy też w przypadkowych rozmowach z przechodniami na ulicy lub rolnikami na wsi.

Delegacja ZMP wzięła udział w obchodzie święta 1 Maja w Berlinie. W czasie olbrzymiej manifestacji we wschodnim sektorze Berlina amerykańskie samoloty zaczęły rzucać ułotki. Tysiączne tłumy deptały po zrzuconych kartkach. Inne samoloty amerykańskie z isticie gangsterskim na cielecie zabawiały się zestrzeliwaniem balonów z chorągiewkami pokojowymi.

Pierwszomajowe święto obchodzili również ludność zachodniego Berlina, ale tam przeciwko pochodom wysłano policję z pałkami, straż pożarną z sikawkami i liczne samochody opancerzone. Wówczas manifestanci w zwartych szeregach przedarli się do wschodniego Berlina, by połączyć się ze swobodnie manifestującymi tłumami berlińczyków wschodniego sektora.

Jednym z hasel potężnej pierwszomajowej manifestacji ludu berlińskiego było hasło przyjaźni z Polską, przyjaźni, która coraz głębiej wraza w naród niemiecki. (j)

# Pożyczka potęgi i pokoju ZSRR Naród radziecki rozpoczął subskrypcję

MOSKWA (PAP). — Z ogromnym entuzjazmem powitał naród radziecki wiadomość o rozpisaniu Państwowego Pożyczki Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR emisji 1952 r. Na licznych wiecach, masówkach i zebraniach masy pracujące Zw. Radzieckiego przystąpiły do subskrypcji pożyczki.

Na łamach „Prawdy” ukazał się artykuł min. finansów ZSRR Zwieryewa o znaczeniu Pożyczki. Pisze on m. in.:

„Wszystkie gałęzie socjalistycznej gospodarki i kultury znajdują się na drodze dalszego potężnego rozwoju. Produkcja socjalistycznego przemysłu w 1951 r. przekroczyła przeszło dwukrotnie poziom przedwojenny i wzrasta nadal w szybkim tempie. Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR w pierwszym kwartale 1952 r. wzrosła w porównaniu z pierwszym kwartałem 1951 r. o 16 proc., a wydajność pracy zwiększyła się w tymże okresie o 10 proc.

W r. rozwijają się jeszcze szerzej prace w dziedzinie konstrukcji wielkich budowli komunizmu. Zakres prac przy budowie Kujbyszewskiej elektrowni wodnej wzrósł w stosunku do ub. r. przeszło dwukrotnie, przy budowie Stalingradzkiej elektrowni wodnej — przeszło dwa i pół raza, a przy budowie kanałów

szego podniesienia stopy życiowej narodu.

Cała prasa radziecka zamieściła obszernie artykuły poświęcone rozpisaniu pożyczki. Dziennik „Prawda” stwierdza w artykule wstępnym, że państwo radzieckie realizuje zakrojony na ogromną skalę program pokojowego budownictwa. Dziennik przypomina, że w ciągu ub. 6 lat w Zw. Radzieckim odbudowano i zbudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni 127 mil. m kw. Ponadto w miejscowościach wiejskich odbudowano i zbudowano w tym czasie przeszło 3 mil. domów mieszkalnych. Ostatnio — podkreśla „Prawda” — z inicjatywy Stalina przystąpiono do budowy największych na świecie elektrowni wodnych i kanałów.

Przedsięwzięcia te świadczą o pokojowej polityce państwa radzieckiego, kierującego wszystkie swe wysiłki na rozwój przemysłu cywilnego, rolnictwa, na podniesienie dobrobytu ludu radzieckiego. Nowa pożyczka państwowa stanie się wielkim wkładem do dzieła pokojowego budownictwa, do wzmocnienia potęgi naszej ojczyzny. Pokojowy charakter pożyczek radzieckich stanowi jeden z dobitnych wyrazów pokojowej polityki państwa radzieckiego.

Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. (WCSZS) opublikowało orędzie, w którym wzywa wszystkie organizacje związkowe do wzięcia aktywnego udziału w subskrypcji pożyczki, do subskrybowania jej w wysokości 3 — 4 tygodniowego zarobku.

W ub. r. Państwowa Pożyczka Rozwoju Gospodarki Narodowej została emitowana na sumę 30 miliardów rubli, ale subskrypcja dała 34,8 miliardów. Dalszy wzrost dochodów nas pracujących w r. stwarza sprzyjające warunki dla zwiększenia sumy pożyczki w porównaniu z ub. r. Jednakże rząd postanowił emitować pożyczkę tylko na sumę 30 miliardów rubli, tj. na tyleż co w r. ub. Nie ulega wątpliwości, że i w tym roku subskrypcja odbędzie się z takim samym powodzeniem.

Pomyślna realizacja nowej pożyczki wzmocni jeszcze bardziej potęgę ekonomiczną państwa radzieckiego i przyczyni się do dalszego podniesienia stopy życiowej narodu.

## Akademia w Moskwie w 40-lecie „Prawdy”

MOSKWA (PAP). — Narod radziecki obchodził uroczyste Dzień Prasy Bolszewickiej.

W Moskwie odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybyli pracownicy dzienników, czasopism, wydawnictw i przedsiębiorstw poligraficznych Moskwy jak również korespondenci robotniczy i chłopcy.

Referat o Dniu Prasy Bolszewickiej wygłosił redaktor naczelny „Prawdy” — L. Iljczew.

## Spotkanie dziennikarzy w 40-lecie „Prawdy”

Z okazji 40-lecia organu KC WKP(b) „Prawda” odbyło się 6 bm. w Domu Dziennikarza im. Juliana Bruna, zorganizowane przez redakcję „Trybuny Ludu” spotkanie dziennikarzy stołecznych z warszawskimi korespondentami prasy radzieckiej.

Na spotkaniu, w którym wzięli udział redaktorzy naczelni pism stołecznych, przybył sekretarz KC PZPR E. Ochab, Budowniczy Polski Ludowej F. Fiedler i kierownik Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR S. Staszewski.

Spotkanie, które upłynęło w serdecznej atmosferze, zajął red. nac. „Trybuny Ludu” L. Kasman.

## 9 województw zakończyło siewy

Województwami, które zakończyły siewy zbóż jarych w ostatnich dniach są woj. łódzkie, kieleckie i katowickie. Ogółem więc 9 województw zakończyło już prace siewne.

Wszystkie gromady, spółdzielnie produkcyjne i PGR w woj. łódzkim, realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, zakończyły siewy na 3 dni przed terminem. Również rolnicy woj. kieleckiego, wykonując zobowiązania, przedterminowo do dnia 3 maja zakończyli siewy. Dobrą organizacją pracy brzygad połowych wyróżniły się szczególnie spółdzielnie produkcyjne Przeluszn w pow. Opatów, Konieczno w pow. Włoszczowa, Przewodny w pow. Jędrzejów, Kurów w pow. Sandomierz oraz Modrzewy w pow. Pińczów.

Plan sadzenia ziemniaków w tym województwie wykonano już w 45 proc. Tempo prac osłabła zbyt powolne nadsyłanie transportów sadzianek przez woj. kosiński i szczęciński.

W pozostałych województwach siewy szybko dobiegają końca. Dla uczczenia Święta 1 Maja rolnicy wszystkich powiatów woj. biłostockiego, przełomskiego, gódnickiego, oleckiego i suwalskiego, które najpóźniej przystąpiły do siewu — zakończyły siewy do dnia 1 maja.

Siewy, łącznie z okopowymi i przemysłowymi, zakończył wczoraj spółdzielnie produkcyjne Chrabowo i Widowo w pow. bielskim. Również wszystkie wiosenne prace w polu zakończyły gromady Plebanowo i Babice Jezierskie, w tym samym powiecie. Ponadto 6 zespołów uprawowych zlikwidowało 624 ha odlogów i ugorów.

W woj. kosińskim 251 spółdzielni produkcyjnych zakończyło siewy. Spółdzielni Piaseczno w pow. Złotów zakończyła już prace wiosenne w polu. Opóźniają się siewy w powiatach Koforzbeg i Drawsko. Dyrekcja Okręgową PGR we Wrocławiu nadesłała do PZGS w Drawsku transporty nasion pszenicy, których wierzchnie warstwy w workach były czyste, a dalsze zanieczyszczone i zawierające posład. Pszenica ta pochodziła z zespołu PGR nr. 63. (Pojm)

## Misjonarze - zbrodniarze wydaleni z Chin

PEKIN (PAP) Dziennik „Junnan-bao” donosi o ujawnieniu zbrodni dokonanych przez agentów imperialistów francuskich i włoskich w dwóch katolickich internatach dla dzieci w Kunmingu i w powiecie Tal. W wyniku ich bestialskiego postępowania, w internatach tych zmarło 200 dzieci.

Na podstawie decyzji sądu ludowego 2 misjonarze francuscy i 1 włoski winni śmierci dzieci, zostali wydaleny z Chin.

## Ich kultura

127 morderstw, 101 zabójstw w obronie własnej, 357 wypadków usiłowanego zabójstwa, 93 porwania dla wyszantażowania okupu, 11 ucieczek z więzienia, 3 wypadki piętnowania gorącym żelazem — oto statystyka zbrodni w jedynogodniowym programie telewizyjnym w Los Angeles. 72 proc. tych zbrodni przedstawiano w programach przeznaczonych specjalnie dla dzieci.

(T-V Magazine)

Jedyna rzecz, jaką można zarzucić literaturze naszych czasów, to że nie dosyć w niej złośliwości, zazdrości i nienawiści. Pisarze jakby mieli manię na tym punkcie, żeby nie być łajdakami, albo przynajmniej żeby ukryć, że są łajdakami.

(James Jones, autor „best-sellera” „Stąd do wieczności” w przedmowie wygłoszonym z okazji przyznania mu nagrody literackiej)

W Nowym Jorku ujęto jednego z najmłodszych narkomanów, ośmioletniego chłopca z dzielnicy Bronx, wraz z 12 innymi chłopcami. Przyszli się oni do stałego zażywania heroiny i marihuany. Władze dzielą młodocianych narkomanów według grupy wieku na „seniorów” (16 — 18 lat), „juniorów” (13 — 15 lat) i „malców” (11 — 13 lat).

(T-V Magazine)

W miarę możliwości zastępujemy się do prawa i zachowujemy system szkół publicznych, utrzymując równocześnie segregację Murzynów. Jeżeli jednak okaże się to niemożliwe, wtedy raczej znieśmy system szkół publicznych, niżbyśmy mieli zregulować z segregacji. Z dwójką złego wybieramy w ten sposób mniejsze zło.

(Były sekretarz stanu James F. Byrnes, gubernator stanu Południowa Karolina, w lipcu 1951 r.)

Jak widzimy z powyższych przykładów, obawy pisarza Jamesa Jones są przesadne. Ani pisarze, ani działacze kulturalni i wychowawcy, ani politycy amerykańscy nie mają manii żeby ukryć, że są łajdakami.

## Jedynie wyjście z kryzysu to handel ze wschodem

### Oświadczenie holenderskiego bankiera — po konferencji w Moskwie

HAGA (PAP). Jeden z uczestników Konferencji Gospodarczej w Moskwie bankier holenderski Appeldorn złożył na zebraniu holenderskich przemysłowców i handlowców oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

„Czy obrady Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej dały pozytywne wyniki? Niewątpliwie tak. Osiągnięto konkretne rezultaty handlowe.

Najważniejsze jest to, że na murze stojącym na drodze rozwoju handlu między Zachodem a Wschodem powstawała głęboka rysa i nie ma wątpliwości, że kółka przemysłowe i finansowe krajów zachodnich będą wywierały nacisk na swe rządy, aby rynek ten rozszerzył i uczynił wolnym w murze. Co prawda Amerykanie usiłują temu przeszkodzić, ale nie jest to dowodem siły St. Zjednoczonych. Tego dążenia do rozszerzenia handlu międzynarodowego nie uda się Amerykanom zdławić.”

W konkluzji Appeldorn oświadczył:

„Jedynym wyjściem z kryzysu gospodarczego dla Holandii jest rozszerzenie stosunków handlowych ze Zw. Radzieckim i innymi krajami wschodnimi. Jeśli to uczynimy to nie zginiemy, lecz jeśli tego nie uczynimy, to zginiemy na pewno.”

## 8 zabitych 1 maja w Tokio

### Amerikanie rozpoczęli masakrę

MOSKWA (PAP) — TASS podaje z Tokio:

Według ostatnich wiadomości, w czasie demonstracji pierwszomajowych w Tokio zabitych zostało 8 osób — w tym 1 kobieta. W Tokio aresztowano 232 osoby. Wśród aresztowanych znajduje się profesor Uniw. Tokijskiego — Teresawa Sibata, deputowany tokijskiej rady miejskiej — Jamataki. 5 maja policja aresztowała w Simono Seki 19 osób, w tej liczbie przewodniczącego oddziału zw. zaw. robotników przemysłu węglowego kopalni „Takemacu” — Usida.

Dziennik „Amahata”, który zaczął się ponownie ukazywać 1 maja b.r. opublikował orędzie Centralnego Kierownictwa Partii Komunistycznej do robotników i narodu japońskiego. Orędzie stwierdza:

„Wydarzenia pierwszomajowe odzwierciedliły walkę o wyzwolenie narodu i niezadowolone narodu z powodu „Traktatu pokojowego” i „paktu bezpieczeństwa” oraz z powodu siedmioletniej polityki okupacyjnej. Zabici 1 maja robotnicy — to patrioci ojczyzny. Rząd Yoshidy, naczelnik policji tokijskiej Tanaka i strzelający do demonstrantów policjanci — to zdrajcy narodu.

Jak pisał dziennik „Siakai Times”, demonstranci przybyli w dniu 1 maja na plac przed pałacem królewskim. Przechodnie powitali ich oklaskami. Reporterzy dziennika „Siakai Times” uważają, że policja od pierwszej chwili działała według opracowanego wcześniej planu. Policjanci użyli przeciwko demonstrantom bomb z gazami łzawiącymi i otworzyli do nich ogień. Po rozpadnięciu demonstracji, policjanci w dalszym ciągu strzelali do ludzi znajdujących się na przystankach tramwajowych chociaż nie mieli oni nic wspólnego z demonstracją.

Wszyscy reporterzy dziennika wekażają, że pewne postronne osoby w ubraniach kroju amerykańskiego rzuciły kamienie w policjantów. Dziennik „Amahata” stwierdza, że pierwszy strzał rewolwerowy padł z ręki amerykańskiego żandarma wojskowego.

# Dekret o obowiązkowych dostawach mleka pozwoli na usprawnienie zaopatrzenia miast

## Nowe zadania przemysłu mleczarskiego

Ogłoszenie dekretu o obowiązkowych dostawach mleka stawia przed całym aparatem przemysłu mleczarskiego organizacyjne i techniczne.

Punkty skupu przygotowują się już do przyjmowania zwiększonych dostaw mleka. Sieć zlewni mleka zostanie znacznie rozszerzona, osiągając niemal 90 proc. liczby gromad. Również zakłady mleczarskie uzupełniają swoje wyposażenie, aby pasteryzowanie i bułkowanie mleka, a także produkcja przetworów nie uległa zahamowaniu wobec napływu większych ilości mleka.

W Warszawie jeszcze w ciągu b.m. uruchomiony zostanie w całości, częściowo czynny, wielki zakład mleczarski na Mokotowie.

Dekret o obowiązkowych dostawach mleka poza korzyściami, jakie wypływają z niego dla chłopów-dostawcy i dla naszej gospodarki hodowlanej, pozwoli także na usprawnienie planowego zaopatrzenia w mleko ludności miejskiej.

Poprawi się regularność dostaw świeżego mleka do placówek handlu spożywczego. Ponadto możliwe będzie rzucenie na rynek większych ilości mleka do wolnej sprzedaży poza zaopatrzeniem na bony.

Przemysł mleczarski planuje także rozszerzenie asortymentu swoich wyrobów, jak np. wszystkich gatunków serów. Bary mleczne sprzedawane będą w większym niż dotychczas wyborze napoje i dania mleczne.

Dekret Rady Ministrów o obowiązkowych dostawach mleka znany już jest szeroko wśród chłopów całego kraju. Nowy system skupu mleka wywołał duże zainteresowanie i przyjęty został ze zrozumieniem — jako słuszny, sprawiedliwy i korzystny dla rozwoju hodowli.

Tam, gdzie chłopci znają już normę na hektar dla swych powiatów, stwierdzają, że przypadające na nich ilości mleka dostarczą bez trudu.

Przodującym dostawcą mleka w gromadzie Stara Wieś, która wzorowo wywiązuje się ze wszystkich obowiązków wobec Państwa, jest S. Zwierz, gospodarujący na 2 ha ziemi.

„Dekret Rady Ministrów jest sprawiedliwy — mówi S. Zwierz — nakłada bowiem obowiązek dostawy mleka na wszystkich chłopów i ustala łatwe do wykonania dla każdego normy z hektara ziemi. Ja mam obowiązek sprzedać naszemu Państwu 320 l. mleka w ciągu roku, a tymczasem w przeszłym miesiącu odstawiłem do spółdzielni ponad tysiąc litrów.”

Na gromadzkim zebraniu w Witowcach w woj. krakowskim małorolny chłop A. Nowak powiedział: „Z mojej wsi wielu chłopów wyjechało do kopalni, lub i fabryk, aby tam pracować. Musimy im i innym braciom robotnikom zapewnić mleko. Dekret, który wcale dla nas chłopów nie jest uciążliwy rozkłada ten obowiązek sprawiedliwie na wszystkich chłopów.”

Na zebraniu gromadzkim w Kobylinie w pow. opolskim K. Wiedera, posiadający 9 ha ziemi, oświadczył: „Mam 3

## KRÓTKIE SPIĘCIA

### Nie pomoże muzyczka

„Prezydent” Bonn-landu, Heuss, ogłosił „Deutschland, Deutschland über alles” hymnem państwowym.

Odetchnięty z ulką, bo co by się też stało z „obroną wolności”, gdyby tak Herr Professor Doktor Theodor Heuss — były współpracownik goebbelsowskiego „Das Reich” i chwalcza wrześniowej wojny totalnej z Polską — odrzucił ten hymn wszystkich odmiann imperiaizmu niemieckiego?

Na samą myśl o tym plakać się chce nad „wolnością zachodnią”.

Jednakże Heuss okazał się... Heusem i nie zawiodł nadziei, jakie w nim pokładają amerykańscy i hitlerowscy magnaci finansowi. Tylko patrzeć, a Theodor — wzorem Adolfa — dorzuci do „D.D.U.” niezbedny tego hymnu wyrostek, a mianowicie: „Horst-Wessel-Lied”.

Bo pod patronatem amerykańskim upiór imperiaizmu niemieckiego

## FAKTY DNIA

### Amerykański »rozkład jazdy« — i wola narodów

WEDŁUG „rozkładu jazdy” opracowanego w Waszyngtonie, do dnia 20 maja winno nastąpić podpisanie tzw. „układu ogólnego” z Adenauerem. Układ ten utrwalił na podział Niemiec, zalegających długocześnie okupację zachodniej części kraju przez mocarstwa anglosaskie i przyspieszył wstąpienie Wehrmachtu oraz przeksztalcenie Trizonii w amerykański bastion wojenny.

Termin 20 maja podkrotowany jest nie tylko tęsknotą generałów amerykańskich za widokiem Guderiana i Mansteina w mundurach „feldgrau”. Politycy waszyngtońscy obliczyli, że jeśli „układ ogólny” nie będzie podpisany przed 20 maja, Kongres USA nie zdąży go ratyfikować przed lipcem, a właśnie w lipcu (w związku z wyborami) nastąpić ma przerwa ponad półroczna w obradach Kongresu. Dostawa niemieckiego „miesia armatniego” uległaby opóźnieniu, co w znacznej mierze zahamowałoby agresywne plany Pentagonu (waszyngtońskiego ministerstwa wojny).

A jednak prasa burżuazyjna przyznaje, że rokowania w sprawie „układu ogólnego” postępują bardzo opornie. Nie lepsze (z punktu widzenia Achesona) są wiadomości z Paryża, gdzie trwają rozmowy na temat tzw. „armii europejskiej”, a raczej — targi na temat kosztów utrzymania tej armii. Angielski „Daily Herald” alarmuje, że „nadzieje wczesne zawarcie układu z Niemcami Zachodnimi obniżyły się do zera”, a naczelny korespondent „New York Times” w Bonn, Middleton telegrafuje o „poważnej, a może nawet krytycznej sytuacji” i o „ostrej krytyce układu ogólnego”, który nazywa „diabelskim”.

Realizacja planów Waszyngtonu napotykała przeszkody zarówno w samych Niemczech, jak i wśród zachodnio-euro-

## Grobowiec piewuszywny Piastów odkryto w Poznaniu

W katedrze poznańskiej dokonano doniosłego odkrycia szczątków architektonicznych z przełomu X i XI w.

Odniesiony fragment murów budowli z czasów Mieszka I, wzniesionej na resztkach zniszczonego walu obronnego, pochodzącego najpóźniej z pierwszej połowy X w. Pośrodku dziedzińca tej budowli odkryto mauzoleum z grobowcem, pochodzącym z okresu poprzedzającego powstanie ludowe w r. 1037-38. Obiekt ten — typowy przykład mauzoleum wzniesionego dla władcy — wiąże się bądź z osobą Mieszka I, bądź Bolesława Chrobrego

## zachodnio-europejskich, a przede wszystkim Anglii i Francji. Anglii i Francuzi czują się bezpośrednio zagrożeni przez plany Waszyngtonu. Pragnąc przechręcić te nastroje i tendencje społeczeństwa, angielska Labour Party wypowiedziała się za rozmowami czterech mocarstw na temat Niemiec, czyli za propozycją radziecką. Gazety amerykańskie zapewniają, że delegaci anglosaski, biorący udział w rozmowach na temat „układu ogólnego” i „armii europejskiej”, nie godzą się „na dalsze ustępstwa”.

W Francji rząd uspokoił choć obawy opinii przed odrodzeniem Wehrmachtu demagogicznymi zapewnieniami o rzekomych „gwarancjach” anglosaskich. „Gwarancji” tych jednak nie ma, a nawet gdyby były, to prasa francuska słusznie przypomniała los Polski we wrześniu 1939 r. po uzyskaniu analogicznych „gwarancji” angielskich. Poza tym wywołują niepokój we Francji rosnące apetyty Adenauera, który nacjonalistyczną demagogią usiłuje osłonić politykę zdrady narodowej.

Dla nastrojów społeczeństwa francuskiego charakterystyczny jest głos socjal-demokratycznego dziennika „Populaire”, wiernego z reguły nakazom amerykańskim. Licząc się wszakże z tymi nastrojami, jeden z przywódców SFIO, Grumbach, pisze: „Państwa zachodnie, a w szczególności Waszyngton nie doceniały oporu niemieckich mas robotniczych wobec zbrodni, nie doceniały też siły atrakcyjnej radzieckiej propozycji zjednoczenia Niemiec”.

Wobec trudności napatykanych w Niemczech oraz we Francji i W. Brytanii, amerykański Departament Stanu zwiększył presję i żąda podpisania „układu ogólnego”, by postawił Niemcy przed faktami dokonanymi i uniemożliwić rozmowy 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z tym krajem. Ale im bardziej rośnie niecierpliwość i brutalny nacisk USA, tym bardziej zaostraża się opór naródów przeciwko knowaniom władców Ameryki. Historia zaś uczy, że narody są silniejsze od najbardziej perfidnych intrygantów obozu imperialistycznego.

## „Dni Oświaty” w Earlham

Amerykańska agencja prasowa „United Press” podała wiadomość, że władze uczelni w EARLHAM (USA, Stan Indiana) pozbawily studenta Mac Allester'a prawa uczęszczania na wykłady, ponieważ... zaczęły się z Murzynką.

Komentując ten rasistowski werydykt, dziekan uczelni oświadczył, że była to „najlagodniejsza” decyzja

## SLAW.

spośród tych wszystkich, jakie „w toku narad nad nieopatrznyim krokiem młodej pary” proponowali członkowie miejscowego „ciała profesorskiego”.

Istotnie, decyzja o tyle „lagodna”, że — zgodnie z amerykańskim stylem życia — można by jeszcze „mło dać parę” ZLINCZOWAC.

PAL.

7.V - Dzień Radia

Anteny oświaty i pokoju

57 LAT temu genialny wynalazca Aleksander Stepanowicz Popow...



Takie też zadania postawił przed rodzącą się w ogniu Wielkiej Rewolucji Październikowej radziecką radiofonią jej twórcą - Leninem.

Pierwsze praktyczne zastosowanie wynalezionego przez Popowa radiotelegrafu uratowało życie kilku rybakom.

Poznaj plan 1952 r. Czy wiesz, że: W Komunikacji kolejowej i drogowej plan 1952 ustala budowę: 836 km nowych dróg kołowych...

Ponadto elektryfikację linii kolejowych Warszawy - Błonie, Warszawa - Tuszcz...

Rozwój i usprawnienie komunikacji kolejowej pozwolił na zwiększenie przewozu ładunków o 13 proc., przewozu osób o 12,4 proc. w porównaniu z r. 1951.

ciągnął olbrzymie zyski również z Polski. Takie międzynarodowe koncerty jak Marconi, Telefunken i Philips...

Najsilniejsze budowano „na kresach wschodnich” (Lwów, Wilno, Baranowice - po 50 kW), a np. robotnicza Łódź miała 2 kW.

Pod patronatem Telefunkena Na zachodnich obszarach nie tylko nie było takiej „przeziwagi” w stosunku do propagandy hitlerowskiej...

Oto statystyka oficjalna z 1954 r. urzędnicy państwowi i samorządowi 11 proc., urzędnicy prywatni 14 proc., kucpy 32 proc., nauczyciele i profesorowie 9 proc., wojskowi 4,5 proc., lekarze i aptekarze 3,5 proc., architekt i inżynierowie 3 proc., funkcjonariusze policji 2 proc., duchowni 2 proc., matroni 1,7 proc., adwokaci 1,5 proc., ogrodnicy i dilerzy 1,5 proc., służba dworska i oficjałsi 1,4 proc., lokale publiczne 1,2 proc., świetlice i kluby 4,6 proc., oraz urzędy i szpitale po 0,1 proc.

Robotników doczepiono w statystyce do rzemieślników (a „rzemieślnikami” byli również dla statystyki właściciele tysięcy drobnych i większych warsztatów rzemieślniczych i fabryczek opierających się na pracy najemnej).

Radio człowieka pracy DZIŚ program polskiej radiofonii, odbudowanej dzięki bratniej pomocy Związku Radzieckiego, przeznaczony jest w całości dla tych, którzy tworzą i budują ludową ojczyznę - dla robotników, dla pracującego chłopstwa, dla inteligencji.

Plan 6-letni przewiduje m. in. zwiększenie liczby radioobsluchaczy do 3.200 tys. oraz wprowadzenie systemu radiofonii wieloprogramowej, polegającego na tym, że radiowęzły będą nadawały kilka programów, z których abonent głośnikowy będzie mógł wybierać wg własnego uznania.

Radio krajów kapitalistycznych - to narzędzie szerezenia kłamstw i oszczerstw, siania zemetu, paniki i psychozy wojennej, narzędzie demoralizacji i ogiupiania ludzi, oraz niewyścychające źródło zysków.

Nasze radio - to „doniosły oręż upowszechnienia oświaty, sztuki i kultury”. Tę prawdę, zawartą w słowach Prezydenta Bolesława Bieruta uświadamiamy sobie na nowo.

Na 1 stycznia br. liczba abonentów wynosiła 1.848 tys., w tym 1.042.290 posiadaczy odborników lampowych. Na tysiąc mieszkańców przypada 70 urządzeń radiofonnych.

Plan 6-letni przewiduje m. in. zwiększenie liczby radioobsluchaczy do 3.200 tys. oraz wprowadzenie systemu radiofonii wieloprogramowej, polegającego na tym, że radiowęzły będą nadawały kilka programów, z których abonent głośnikowy będzie mógł wybierać wg własnego uznania.

Bardzo poważnym osiągnięciem Polskiego Radia jest m. in. Wszelchnia Radiowa, licząca w chwili obecnej ponad 190 tys. zarejestrowanych słuchaczy.

W ciągu 7 lat osłabnęliśmy więc prawie dwa razy tyle radiosłuchaczy (mimo zupełnego zniszczenia przemysłowego radiowego oraz zrabowania przez hitlerowców wszystkich odborników radiowych), ile przed wojną zdobyło Polskie Radio S. A. w ciągu lat piętnastu.

Polskie Radio zastrzeża sobie możliwość zmian w programie.

W tym czasie znacznie lepiej uzbrojona Armia Krajowa stała, jak jej Bór kazał, „z bronią u nogi”.

Gdy oddziały robotnicze, kierowane przez PPR, od dwóch lat krwały w polu, „Biuletyn Informacyjny” z 11 lutego 1943 r. pisał w artykule „Z bronią u nogi”:

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

BIULETYN informacyjny Warszawa, 11 lutego 1943 r. Nr 6 (161)

Z BRONIĄ U NOGI

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

Fragmety Biuletynu Informacyjnego Nr 6 (161) z art. „Z bronią u nogi”. Do art. poniżej.

Jacek Wołowski

Z BRONIĄ U NOGI

W dniu 8.I.42 r. „Biuletyn Informacyjny” pisał: „Trudno mieć pretensję do p. Wysockiego, który powodowany szlachetną pobudką...”

W tym czasie znacznie lepiej uzbrojona Armia Krajowa stała, jak jej Bór kazał, „z bronią u nogi”.

„...obowiązywał nas wszystkich powinien rozkaz wielokrotnie powtarzany przez pełnomocnika Rządu, przez komendanta Sił Zbrojnych w Kraju...”

Pół żartem - pół serio

Bój z pluskwami

Okropnie umęczeni kładliśmy się spać w łóżkach hotelu Savoy. Dziennikarze różnych narodowości po nadaniu ostatnich telefonów kładli głowy na poduszki śniąc o kolarzach, którzy tego wieczoru szczykowały się już do walki na etapie Łódź - Katowice.

Wspomnienie o Julianie Brunie

Zamieszane w „Zyciu Warszawskim” (nr 2654 z dn. 26 kwietnia br.) wspomnienie Wiktora Grosza o Julianie Brunie przedrukiwane zostało z książki „KPP. Wspomnienia z pola walki”.

W RZECZACZ POWRÓT



Założyła nogę na nogę, pod obcisłą spódnicą rysował się kształt jej kolana. Bagar zacisnął pięści złożone na stole i z wielkim wysiłkiem, jakby rozrywał stalowe pięta, oderwał od niej wzrok i utkwiał go w oświetlonych słońcem wierzchołkach świerków na przeciwległym wzgórzu.

Bardzo słusznie - powiedział, oddając mu list i dekret. - Podoba mi się ten Galczyk. Umie besztać, aż się weselej robi na sercu.

